

Stawić CZOŁA



Często prawdziwym wyzwaniem jest skuteczne stawienie czoła trudnej sytuacji, z którą musimy się zmierzyć w życiu codziennym. Niestety próby pominięcia problemu bez podjęcia właściwego działania zazwyczaj kończą się tym, iż problem jedynie narasta. Sytuacje konfliktowe natury prawnej naturalnie wpływają na jakość naszego życia generując stres oraz pochłaniając cenny czas, który chcielibyśmy poświęcić sobie lub najbliższemu. Czy jest wobec tego jakiś sposób na zapobieżenie, załagodzenie lub szybkie zakończenie konfliktu? Każda sytuacja jest inna, nacechowana indywidualnymi okolicznościami, jednakże elementem wspólnym może być postawa wyjściowa oraz kultura w podejściu i rozwiązywaniu problemów. Wbrew pozorom ma to ogromne znaczenie w kontekście prawnym. Trzeba nadto pamiętać i mieć na uwadze, iż odnosimy się do sytuacji, które mają miejsce w UK z odmiennym systemem prawnym ('common law') oraz charakterystyczną „mieszanką” kultur i zwyczajów. Ma to ogromne znaczenie w kontekście zarówno samego źródła potencjalnego konfliktu jak i sposobu podejścia do niego i zasad jego rozwiązywania. Sama świadomość odmienności prawa i kultury oraz akceptacja tej odmienności ma znaczenie co do jakości sposobu podejścia do tematu. Jeśli bowiem konflikt ma podłoże wyłącznie samej odmienności, dobrze jest zastanowić się skąd wynikają różnice i czy jest jakaś płaszczyzna porozumienia z wzajemnymi ustępstwami stron. Często nasi rodacy prezentują postawę – moje zasady, moja racja wyłączając jakąkolwiek opcję dyskusji. Taka postawa zamknięcia nie sprawdza się z prostej przyczyny braku tolerancji i akceptacji odmienności, które w społeczności wielokulturowej mają swą tradycję i odpowiednio znaczenie. Jeśli więc jest możliwość spojrzenia na problem z różnych perspektyw, może się okazać, iż konflikt nie powstanie lub zostanie szybko zażegnany.

Naturalnie nie ma to zastosowania do sytuacji oczywistych naruszeń prawa, zwłaszcza gdy dochodzi

np. do prawnej dyskryminacji. Wówczas należy podjąć właściwie działania celem zapobieżenia dalszym naruszeniom. Każde naruszenie prawa wymaga odpowiedniego podejścia. Często spotykamy się z sytuacją, w której klient kategorycznie nie chce rozmawiać z drugą stroną i żąda wniesienia sprawy na drogę postępowania sądowego. Rządzą nim emocje a te są wrogiem w sytuacjach, które wymagają podejścia obiektywnego. Problemów prawnych nie rozwiązuje się od razu na drodze sądowej. Sąd to ostatnia instancja, do której strony mogą się zwrócić gdy wszystkie inne metody zostały już wyczerpane. Większość kategorii sporów może być rozwiązywana w trybie mediacji. Często zdarza się bowiem że obie strony mają argumenty na poparcie swej sprawy wobec czego jest pole do negocjacji w oparciu o prezentowane argumenty. Oczywiście są też sytuacje, w których racja jednej strony jest oczywista lub przeważająca a przedmiot roszczenia w pełni uzasadniony. Wciąż jednak należy wyczerpać procedurę przedsądową w postaci skierowania korespondencji do potencjalnego pozwanego celem próby polubownego załatwienia sprawy. To nie tylko wpływa na oszczędność kosztów ale też „stłuszcza” emocje stron. Jest też kategoria spraw które wymagają wręcz przeprowadzenia postępowania przedsądowego zgodnie z odpowiednimi protokołami postępowania, niedopełnienie czego brane jest odpowiednio pod uwagę po wniesieniu sprawy na drogę postępowania sądowego.

Pamiętaj, iż racjonalne i stonowane podejście do sytuacji konfliktowej z uwzględnieniem specyfiki kultury, zwyczajów i prawa państwa, w którym ma ona miejsce, jakkolwiek trudne, jest dobrym punktem wyjściowym do stawienia jej czoła. Jeśli jesteś w sytuacji, która stanowi dla Ciebie problem, spróbuj na spokojnie ocenić źródło i całokształt przyczyn konfliktu oraz wyeliminować potencjalne elementy naruszenia prawa. Jeśli po

analizie dojdiesz do wniosku, iż sytuacja, w której się znalazłeś jest naruszeniem prawa podejść do sprawy odpowiednio. Rozpocznij korespondencje z drugą stroną by obiektywnie dać jej możliwość wypowiedzenia się i prezentacji argumentów. Nie dzwoń i nie wysyłaj wiadomości tekstowych ponieważ w określonych okolicznościach może to stanowić naruszenie prawa. Ponadto ustna komunikacja ma znikomy walor dowodowy. Ewentualnie możesz sporządzić notatkę lub przesłać e-mail na potwierdzenie przeprowadzonej rozmowy. Dopiero jeśli w wyniku podjętych oficjalnych prób okaże się, iż twoja sprawa ma realne szanse powodzenia wobec argumentów drugiej strony (lub jej braku) wówczas rozważ kwestię mediacji lub, w ostateczności, drogi sądowej. Niezwykle ważnym jest zadbanie o należyte przygotowanie sprawy pod względem dowodowym. Warto jest poświęcić czas, by sprawę odpowiednio przedstawić, tak by osoba trzecia mogła ją w sposób czytelny zrozumieć. Jeśli na spokojnie zastanowimy się nad mocnymi i słabymi stronami naszej sprawy, wówczas przełożymy się to na słuszność decyzji o wszczęciu postępowania ale i może zwiększyć szanse jej powodzenia. Nie wystarczy niestety wierzyć w słuszność naszych argumentów, albowiem nasze subiektywne odczucia muszą znaleźć poparcie w obiektywnych dowodach.

Artykuł opracowany przez Katarzynę Woźniak

Partner Zarządzający/ Prawnik Euro Lex Partners LLP (City London)
Master of Law (Poland) LLM in Business International Law (UK) LLB (Hons) (UK)

Twój kontakt do kancelarii:

Euro Lex Partners LLP, Tower 42, 25 Old Broad Street, London, EC2N 1HN,
(przy stacji metra Liverpool Street)

Otwarte w godz 9-21- Pracujemy dla klientów również w Sobotę

Tel. 020 8144 8363, Mob 07837214987, Mob 077 7226 0251,

E: office@eurolexpartners.co.uk, www.eurolexpartners.eu

skype: eurolexpartners